

auto

TRYBUNA



Stały dodatek „Trybuny Śląskiej”

28.01.1997

1(27)

SONATA Z REKINEM

ROK MALUCHÓW

**TARGI ROWEROWE
KATOWICE '97**

KLASYK MOTORYZACJI



Koncern Volkswagen obchodził kolejny jubileusz. Z tańm montażowych w Wolfsburgu zjechał 17-milionowy golf. Był to egzemplarz o czerwonym nadwoziu, wyposażony w silnik TDI o mocy 81 kW, przeznaczony na eksport. Golf określany jest jako „klasyk historii motoryzacji”.

Samochód ten, jak żaden inny model, kształtuje obraz europejskich ulic. W czasach, kiedy życzenia klientów oraz sytuacja na rynkach zmieniają się bardzo szybko, golfowi udało się obronić swoją pozycję. Seryjną produkcję golfa rozpoczęto w kwietniu 1974 r. W tym roku zaprezentowany będzie golf IV generacji.

Fot. WV

NAJLEPSZY W STANACH

North American International Auto Show w Detroit rozpoczął nowy sezon salonów motoryzacyjnych. Zaprezentowano 20 nowości światowych i 17 prototypów. Największe emocje wzbudzały chevrolet corvette, ford escort ZX2, chrysler concorde, dodge durango, buick regal oraz mercedes SLK. Ten ostatni został wybrany samochodem 1997 roku w USA. Wśród aut dostawczych tytuł zdobył ford navigator. Spośród japońskich wozów największe wrażenie zrobiły acura NSX (Honda) oraz toyota sienna (ależ to imię podobne do nazwy fiat sienna...)



Fot. Mercedes

ZA MIESIĄC W ZABRZU

Ekspozycja motoryzacyjna Auto Tour Market '97 zawita do nas wcześniej niż w minionych latach. Już od 27 lutego, przez cztery dni, będziemy mogli obejrzeć w hali zabrakłego MOSIR ponad 200 samochodów, w tym wszystkie nowości tegorocznej oferty. Jak w latach ubiegłych nie zabraknie atrakcji. Organizatorzy zapowiadają wielkie show z pokazami, konkursami i licznymi nagrodami. Współorganizatorem ATM w Zabrzu jest „Trybuna Śląska”. Dla posiadaczy Kart Czytelnika „TŚL” przygotowujemy niespodziankę. (tg)

Fot. T. Gańczarczyk



Tablicowe szaleństwo

Korespondencja własna z Kanady

Każda prowincja Kanady ma swoje wzory tablic rejestracyjnych, które podobne są do siebie tylko kształtem, a i to nie zawsze. Alberta ma na przykład czerwone litery i cyfry na białym tle i napis nad nimi „Kraina Dzikiej Róży”. Jej zachodnia sąsiadka używa niebieskich liter i cyfr na białym tle i napis „Piękna British Columbia”, a ci z Północnego Terytorium wymyślili sobie tablice rejestracyjne w kształcie białego niedźwiedzia.

Najciekawsze natomiast jest to, że od maja 1990 roku bodajże, w prowincji Alberta zrezygnowano z przednich tablic rejestracyjnych. Uznano je po prostu za niepotrzebne i może jest tak faktycznie, skoro do dzisiaj wszystko dobrze funkcjonuje. Na miejsce tych tablic niektórzy montują przeróżne tablice z barwami Kanady lub państw, z których przyjechał ten i ow lub zgola tablice z humorystycznymi rysunkami i napisami. Tablice takie można kupić na pierwszym targu lub w każdym sklepie ze stacjami. Widziałem już tablicę z napisem „Swingująca Babcia” i rysunkiem roztanczonej *grandma*. Duże zwycięzcy mają również tablice z barwami przeróżnych klubów sportowych.

Tak więc pozostały nam tylko tylne tablice ale i one nie oparły się pewnym modyfikacjom. Dla prywatnych samochodów obowiązują tablice z trzema literami i trzema cyframi, ale można wymyślić sobie – i jest to dozwolone – coś bardziej osobistego. Za dodatkową opłatą wykonają nam tablicę z wyrazem przez nas wymyślonym pod warunkiem, że nie ma już takiego w centrum komputerowym. Można założyć tablicę rejestracyjną z napisami „Ania”, „Basia”, czy „Jadzia”. Swego czasu jechał przede mną samochód z rejestracją „Brbrbr”. Niektórzy kierowcy lubują się w przeróżnych naklejkach na tyły samochodów. Tutaj też jest w czym wybierać, asortyment tych dobrze klejących się plaketek jest przebogaty. Od takich patriotycznych podkreślających miłość posiadacza samochodu do Kanady, Polski, Holandii czy tylko Alberty, do pełnych humoru w stylu: „Nie jedź za mną, ja też się zgubiłem”, lub „Proszę nie trąbić, kierowca zmęczony – spi”.

Ano, co kraj to obyczaj. Może to i dobrze, że ludzie czasami chcą pożyć trochę nie na serio...

STANISŁAW BRZESKI

**Monika Luft
wystawiła swą
uroczą buzię przez
rozsunięty
szyberdach
i publiczność
z dalszych rządów
nie musiała
wstawać –
nareszcie było
widać piękne
kształty,
ale jeszcze
nie hyundaiów.**



Hyundai „rekin” wyraźnie się uśmiecha.

Sonata z rekinem

Uroczystą prezentację nowych modeli hyundaiów przygotowano w zasadzie dla osób zasiadających w pierwszych rzędach widowni urządzonej w jednej z sal bankietowych stołecznego hotelu „Sheraton”. Zajmujący miejsce w dalszych rzędach dobrze widzieli tylko piękną buzię Moniki Luft, którą po namowie Macka Orłosa wystawiła przez szyberdach czerwonego coupe. Wcześniej widzów dobił dubbing filmów reklamowych – język angielski mieszał się z polskim i w zasadzie mało co można było zrozumieć.

Natomiast bardzo wyraźnie o teraźniejszości i planach mówił szef Hyundai Corporation Poland J.B. Park. Przypomniiał, że Hyundai Motor Company jest

największym producentem samochodów w Korei, 13. na świecie i zamierza wskoczyć do pierwszej „dziesiątki” już za trzy lata. W 1996 roku HMC zainwestował w rozwój 7,2 mld USD oraz uruchomił 6 montowni, ale w Polsce nie zdołał...

– *Montownia przechodzi w zakład produkcyjny, a to wymaga czasu. Mamy w Polsce partnera i staramy się to zrealizować.* – powiedział Park – *Wierzymy, że rząd polski będzie w sposób jednakowy traktował wszystkich partnerów – dodał, kwitując ubiegłoroczne manewry Uniwersalu z rządem w sprawie montowni w Puławach.*

A potem, kiedy większość gości pobiegła do suto zastawionych stołów, można było spokoj-

nie obejrzeć nowe modele hyundaiów wchodzące na rynek polski. Gwiazdą wieczoru był model coupe, zwany na niektórych rynkach tiburon, co znaczy rekin. Jest to idealna propozycja dla amatorów sportowych wozów, których nie stać ani na fiat coupe, a tym bardziej na saabę czy BMW. I nie zawiodą się.

Jest to auto o większych wymiarach niż pojazdy tej klasy europejskich konkurentów. Długość 4340 mm i rozstaw osi 2470 mm sugeruje, że wykorzystano płytę podłogową i zawieszenie lantry. Linie nadwozia i elementów wyposażenia wnętrza, nawiązujące do wcześniejszych prototypów HCD I do HCD III, świadomie wzorowane są na kształcie ludzkich mięśni. Karoseria jest

„opuchnięta”, niczym naprężone bicepsy. Sportowego charakteru dodają: krótkie boczne okno, nisko pochylone szyby przednia i tylna oraz nisko opadająca maska silnika (współczynnik oporu powietrza - c_x 0,33). Elementy wyposażenia kabiny mają muskularne także kształty. Konsola z regulatorami jest w „opuchniętej” obudowie, a siłę napięcia „mięśni” najlepiej

obrazują wloty powietrza – jakby miały „wytrzeszcz”. Kabina jest bardzo przestronna, oczywiście dla dwóch osób. Autem mogą podróżować cztery osoby, ale z tyłu nie ma wiele miejsca.

Hyundaia coupe napędzają silniki typu Beta. 16-zaworowe o pojemności 1,8 i nowy 2,0 o mocach 130 i 138 KM. W Polsce będzie tylko z silnikiem 2-litrowym. Szttywne zawieszenie powstało przy współpracy z inżynierami Porsche.

Przy okazji pokazano znaną już sonatę III, kolejne wcielenie modelu, który w ofercie hyundai jest od 1988 roku. To piękna limuzyna z daleko wysuniętą osłoną wlotu powietrza (niczym w ostatnich modelach chryslera), zgrabnymi kłozami reflektorów i smiało wykonanym tyłem nadwozia. W przestronnej kabinie nowa deska rozdzielcza, estetyczna tapicerka i wygodne fotele. Polscy klienci będą mogli kupić sonatę z silnikami 2.0 SOHC i 16-zaworowy 2.0 DOHC o mocach odpowiednio 105 i 139 KM.

Kolejną nowością były dostawcze H100 w wersji truck i window van napędzane silnikiem wysokoprężnym 2.5 litra o mocy 80 KM. To milutkie bagażówki o kabinie w kształcie pysków misiów panda. Przypomniano wszystkie typy accen-tów i lantr, jednak gości najbardziej interesował ewentualny montaż hyundaiów w Polsce. Zarówno od Koreańczyków, jak i ich polskich partnerów, słyszałem jedynie: – *Pracujemy nad tym.*

TADEUSZ GANCZARZYK



Dostojna sonata ma niezwykle „oczy”.

Fot. Hyundai

Rok maluchów

Ponad 100 nowości przygotowują firmy samochodowe na 1997 rok. Kilkanaście z tych propozycji to zupełnie nowe modele. Pozostałe zapowiedzi dotyczą modernizacji znanych już aut. Najwięcej premier można się spodziewać w marcu (Genewa) oraz we wrześniu (Frankfurt). Będzie to rok maluchów, ale nie tylko.

Po sukcesie fordka ka, również inne koncerny stawiają na samochody najniższych segmentów rynkowych. Wydarzeniami będą

z uniesionym tylnym słupkiem aż po dach, daje od razu po-

(licząc z Seatem – trzy). Pi-co, na razie znany pod kryptonimem E A



Mercedes smart

czucie smaku, elegancji i precyzji. Napęd z silników benzynowych o mocach 80 lub 100 KM i wstępna cena – jak przystało na mercedesa – ok. 30

Oprócz face liftingu accenta koreański hyundai także zapowiada premierę małego auta własnej konstrukcji napędzanego silnikami o pojemności 850 i 1000 ccm. Zobaczymy go jesienią wraz z pierwszym tej firmy minivanem. Natomiast Daihatsu proponuje śmieszne auto w kształcie małego autobusu o nazwie move.

Dla nas jednak będzie to rok europejskich premier samochodów wytwarzanych w Polsce. W III kwartale pojawi się trójbryłowy fiat siena (polskie palio) i wersja palio weekend (znany już w Brazylii i Argentynie). Koncem roku zaprezentowane będzie polskie daewoo lanos, następca nexii. Czy te rodzime propozycje zostaną zauważone wśród innych nowości? A wystarczy, że wymienię takie premiery, jak: alfa giulia i alfa 166, audi 6, nowy citroen ZX, ford puma, nowa mazda 323, nowy opel astra (może ten dla Gliwic), saab 95, nowa toyota corolla (z Wlk. Brytanii), subaru streega czy BMW Z5... nie licząc kilkudziesięciu modyfikacji, zmian i poprawek w modelach znanych. (tg)

420, ma konkurować z fordem ka. W tańszej wersji będzie do nabycia jako seat arosa. Natomiast miłośnikom aut nietypowych polecam model beetle, najnowszą generację słynnego garbusa. Ponadto warto czekać na golfa IV, nadal w klasycznej linii nadwozia oraz wersje kombi pasata i polo.



Fiat siena

premiery pierwszych w historii małych aut Mercedesa, Volkswagena, Seata i Hyundaia.

O małych pojazdach Mercedesa słyży się już od kilku lat. Podczas minionych salonów prezentowano modele studyjne, ale dopiero zdjęcia mercedesa klasy A z toru próbnego zaparły dech potencjalnym klientom. Piękna sylwetka, przypominająca minivana,

tys. DEM. W tym roku rozpocznie się także produkcja dwuosobowego supermalucha – smart (2,5 m). Jest to wytwór stylistów firmy zegarkowej Swatch. Pod maską silnik 3-cylindrowy turbo o mocy 50 KM lub turbodiesel o mocy 45 KM. Cena – ok. 15 tys. DEM. Obie premiery jesienią. Wcześniej zobaczymy coupe klasy C.

Również Volkswagen wypuszcza dwa małe pojazdy



VW Beetle

Boom będzie trwał

Wprawdzie dokładne wyniki 1996 r. będą znane dopiero w przyszłym miesiącu, ale już wiadomo, że rodacy kupili blisko 400.000 nowych samochodów. Ponad 40-procentowy wzrost sprzedaży stawia nas w ścisłej czołówce europejskiej. Według sondażu boom samochodowy będzie trwał i w tym roku. Ponad 360 tys. rodzin zamierza zmienić w 1997 roku auto i zdecydowana większość wybierze pojazd nowy. Jak to będzie w tym roku?



Jeszcze w tym roku ruszy produkcja daewoo lanos.

Fiat Auto Poland – Oprócz produkcji modeli cinquecento i 126 Maluch, oraz montażu uno, już od lata ub. roku składa w Bielsku i Tychach samochody punto, bravo i brava. Na początku II półrocza FAP zwiększy gamę aut o trzybryłową sienę (palio sedan) oraz palio weekend. W planie rocznym sprzedaż 200 tys. aut, i może się udać.

Daewoo Motor Poland – Na wiosnę ma się pojawić polonez po face liftingu. Nadal montowane będą modele daewoo: tico, nexia i espero. Końcem roku ma ruszyć produkcja lanosa, następcy nexii. Zamierzenia sięgają także sprzedaży 200 tys. aut, ale to nie musi się udać.

Volkswagen Poznań – Montownia w Antoninku rozwija się i chyba w nominalnej produkcji pobije warszawski za-

kład GM. Oprócz wytwarzania dostawczych VW T4 i caravelle, montować będzie skody felicia i octavia, seaty cordoba oraz VW polo, a może także audi A3 lub nowego passata. Wiele wskazuje na to, że koncern z Wolfsburga sprzeda u nas ponad 30 tys. aut.

Opel/General Motors – Pełną parą ruszy budowa zakładu w Gliwicach, ale auta z niego zjadą dopiero w 1998 r. Tymczasem w Warszawie produkowana będzie nadal astra, a może także inny model, np. corsa? GM nie powinien mieć problemów z utrzymaniem 3. miejsca na rynku.

Ford – Montownia w Płońsku zwiększy produkcję escortów, ale chyba 8-10 tys. sztuk, to i tak bardzo optymistyczne zamierzenie na 1997 rok.

ZAZ Tawria – Najprawdopodobniej zakończony zostanie montaż ukraińskich samochodów, ponieważ coraz trudniej koordynować dostawy części. Damis myśli o innym aucie...

Hyundai – Po falstarcie w Pułtusku, największy koreański producent nie daruje rodzimemu rywalowi i postawi... montownię. Gdzie? Mówi się o Śląsku, Nowej Hucie, Wybrzeżu...

Toyota – Dobre wyniki sprzedaży w minionym roku sprawiły, że japońscy szefowie tego koncernu poważnie rozważają uruchomienie montażu. Czy ucieczka od 35

procentowego cła uda się? Czy to będzie nowy starlet, czy carina?

Zasypanie polskiego rynku nowoczesnymi, najczęściej kupowanymi u nas samochodami z krajowych zakładów i montowni stawia pod znakiem zapytania kontyngent. Pula 38.750 aut na 1997 została „sprzedana” jesienią ub. roku. Kontyngent stanowi zaledwie kilkanaście procent rynku. To obecnie margines. Natomiast główny rdzeń interesów tworzą teraz ceny pokontyngentowe, a te mogą obniżyć do atrakcyjnego poziomu tylko ci, którzy wytwarzają auta na miejscu. (tag)

NIE WIESZ CO WYBRAĆ?

**WAHASZ SIĘ MIĘDZY SILNIKIEM BENZYNOWYM A DIESLEM?
MIĘDZY MODELEM MAŁYM I OSZCZĘDNYM,
A LUKSUSOWYM SAMOCHODEM SPORTOWYM?**



**WYBIERZ
PEUGEOT
SAMOCHÓD
JEDYNY
W SWOIM
RODZAJU**

KTÓRY ZASPOKOI KAŻDY KAPRYS



GALMOT – Peugeot

Sosnowiec, ul. Kilińskiego 16
tel. (0-32) 66-73-28, tel./fax 66-79-43

O SZCZEGÓŁY
ZAPYTAJ...



**AUTO APOINIUK
CHORZÓW, UL. KATOWICKA 144
tel./fax 413-525, 416-973
serwis 415-197**

**DAEWOO
espero, nexia, tico
POLONEZ
caro, atu
- 1.000,00 (rabat)
truck, cargo
ŻUK, LUBLIN c 15**

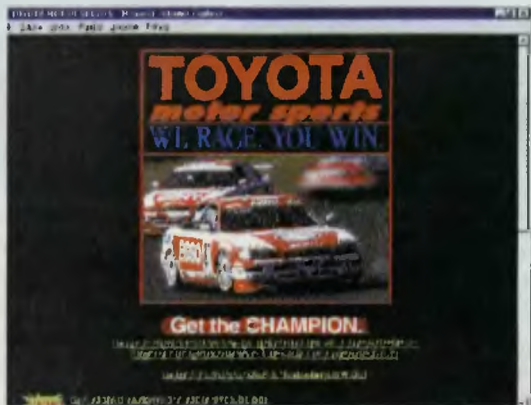
LEASING, KREDYT 9,9%

FORMALNOŚCI NA MIEJSCU
BEZ DODATKOWYCH OPŁAT

AUTOMATYCZNA MYJNIA
Z ANTYRYSOWYM PŁUKANIEM
WSTĘPNYM I ROZMRAŻANIEM
SAMOCHODÓW

Koniec prospektów?

Mam setki pieczołowicie zbieranych katalogów i prospektów firm samochodowych. Czy niebawem będą to tylko stopy niepotrzebnej makulatury?



Rozwój techniki komputerowej sprawił, że miłośnicy motoryzacji mają teraz, oprócz katalogów i folderów, nowe, cenne źródło informacji w sieci internetu. Do korzystania z tej motoryzacyjnej „encyklopedii” trzeba mieć, oczywiście, odpowiedni komputer, telefon i nieco gotówki, aby wykupić abonament a potem zeglować w internecie.

a nawet odbyć symulacyjną jazdę np. jaguarem. Wpiszmy adres <http://www.toyota.co.jp> i po chwili wkraczymy w serce japońskiego koncernu. Strona tytułowa Toyoty podzielona jest na siedem obszarów. Po kliknięciu reflektora otrzymamy pełną informację o ekspozycji Toyoty na salonie w Tokio. Ponadto można poznać obecne modele tej firmy, jej hi-

storię, charakterystyki poszczególnych modeli, informacje o światowym rynku motoryzacyjnym, itp.

Znudzili się nam japońskie samochody – wpisujemy adres <http://153.18.60.51/porsche/986.html> i studiujemy historię firmy Porsche od modelu 356 po najnowszy boxster. Wprowadzeni w wyścigowy wir „zeglujemy” dalej: <http://www.lotuscars.com> i... dowiemy się nie tylko o obecnej kondycji brytyjskiej firmy Lotus, ale także o dokonaniach słynnego Colina Chapmana, dzięki któremu bolidy tej firmy zdobywały najwyższe laury w Formule 1. A może coś ze współczesności? Bierzemy wiatr w żagle i płyniemy do Michaela Schumachera ukrytego w inter-



necie pod adresem <http://www.geocities.com/MotorCity/2750/index/html>. Nie lubimy tego zespołu wyścigowego – zeglujemy do Williamsa: <http://www.inesportsweb.com>.

W sieci internetowej są już niemal wszystkie firmy samochodowe, wszystkie cykle wyścigów, biografie zawodników, katalogi rynkowe, relacje – i to zdjęciowe – z autosalonów. Mam w domu i redakcji setki pieczołowicie zbieranych przez lata katalogów i prospektów firm samochodowych. Czy niebawem będą to tylko stopy niepotrzebnej makulatury? (tg)

FIVE ★★★★★ STAR®

AKUMULATORY

25 MIESIĘCY GWARANCJI

Zebra Agnieszki



W minioną sobotę w Galerii Pałacu Młodzieży w Warszawie odbył się finał ogólnopolskiego konkursu zorganizowanego przez „Autotak” pod nazwą „Malowanie skrzyżowania”. Otwarcie wystawy towarzyszyła aukcja prac nadesłanych z całej Polski. Dochód z tej licytacji „Autotak” przeznaczy na zakup zestawów szkoleniowych dla szkół na lekcje wychowania komunikacyjnego.

W konkursie uczestniczyły dzieci z całej Polski. Specjalne zaproszenia do udziału w nim wysłano do szkół z ośmiu województw, w których jest najwięcej wypadków z udziałem dzieci, m.in. do woj. bielskiego i katowickiego. Prace mogły być wykonane dowolną techniką. Jury wybrało z ponad 3 tysięcy dzieł.

W kategorii 7-9 lat drugie miejsce zdobyła praca 8-letniej Agnieszki Poznańskiej z Libiąża, uczennicy Szkoły Podstawowej nr 2, wykonana techniką wykłcjania (białe elementy to fragmenty firanek).

Na jednej z prac w Galerii Zebra jest dwuznaczne hasło które doskonale oddaje głębię problemu: Kierowco! Dzieci hamulców nie mają! (tg)

Pierwie rok temu holenderska firma DAF założyła w Polsce oficjalne przedstawicielstwo. O naszym rynku myśli bardzo poważnie, planując, że w najbliższym czasie co dziesięta ciężarówka będzie miała znak DAF.

Holenderska inwazja

W 1996 r. DAF Trucks Polska sprzedała 120 pojazdów. Na ten rok zaplanowano przekazać polskim klientom 360 aut. Wyzwanie to szczególnie, zważywszy, że Holendrzy zrezygnowali z montażu pojazdów w naszym kraju.

Na razie DAF Trucks Polska uruchomił trzy regionalne punkty, w Gdańsku, Poznaniu i we Wrocławiu. Niebawem podobne powstaną w Białymstoku, Katowicach, Olsztynie, Szczecinie i Warszawie.

Najnowszą propozycją jest potężna ciężarówka DAF 95XF. Ma nowoczesny kształt kabiny, której wnętrze zaprojektowano zgodnie

z najnowszymi wymogami ergonomii. Pojazd napędzany jest nowym silnikiem o pojemności 12,5 litra oraz mocy 480 KM, zbudowanym w technice 24-zaworowej.

DAF Trucks N.V. jest jednym z największych w Europie producentów samochodów użytkowych. W 1995 r. firma wyprodukowała ok. 17 tys. ciężarówek. W holenderskim Eindhoven wytwarzane są silniki i nadwozia oraz odbywa się ostateczny montaż. Kabiny i podwozia dostarczane są z zakładu w Westerlo (Belgia). Udział DAF na rynkach europejskich sięga 9 procent. (tg)

Mistrzowie Polski w barwach „Trybuny Śląskiej”

Jarek do mitsubishi

Rajdowi mistrzowie Polski w klasie N-3, załoga Automobilklubu Śląskiego, Jarosław Pineles i Maciej Wodniak pojadą w zbliżającym się sezonie samochodem A-grupowym mitsubishi lancer evo III. Samochod przygotuje belgijska firma Guy Colson. Mają również nowych sponsorów, o których dowiemy się tuż przed rozpoczęciem mistrzostw Polski.

Teraz możemy natomiast zdradzić, że na bokach nowego auta znajdują się znaki firmowe „Trybuny Śląskiej”.

Jarek, 21-letni student Politechniki Śląskiej startuje jako zawodnik rajdowy od 1994 r. W dwóch pierwszych sezonach zdobywał oplem astrę GSi 16V czwarte miej-

scę w klasie N-3. W ubiegłym sezonie wywalczył bezapelacyjnie tytuł mistrza Polski w tej klasie i 9. w klasyfikacji generalnej. Był najlepszy w N-3 w rajdach: Krakowskim, Polskim i Karkonoskim. Pozostałe eliminacje kończył na czołowych miejscach. Jego pilot, Maciek, ma 26 lat, mieszka w Barwałdzie Górnym, a pracuje w Wadowicach. (tg)



W tym roku Jarek i Maciek, dotychczas spisuujący do oplem astrę, przesiadają się do pojazdu większego i mocniejszego.



POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
BANK PAŃSTWOWY

ODDZIAŁ REGIONALNY
W KATOWICACH

CHCESZ KUPIĆ SAMOCHÓD...

1 Udaj się do jednego z samochodowych dealerów i wybierz markę i typ, który Ci najbardziej odpowiada. Może to być zarówno samochód nowy, jak i używany.

Poinformuj dealera, iż Twój zakup kredytowy będzie PKO BP.

Wpłać co najmniej 10% ceny.

Poproś o wypisanie – niezbędnej dla banku – faktury „pro forma”.

2 Zgłoś się do oddziału PKO BP położonego najbliżej Twego miejsca zamieszkania. Ze znalezieniem oddziału nie będziesz miał problemu, gdyż PKO BP dysponuje najlepiej rozgałęzioną siecią placówek.

Tu otrzymasz szczegółowe informacje i wniosek kredytowy. Wypełniając go musisz między innymi wskazać, jak długo chciałbyś kredyt spłacać – możesz do 5 lat, używany do 4 lat – i jaki sposób spłaty Cię interesuje. W tym wypadku masz dwie możliwości: spłatę w równych ratach miesięcznych lub w ratach zmniejszających się wraz ze spłatą kredytu.

Odsetki liczone mogą być według stałej lub zmiennej stopy procentowej. Możesz spłacić kredyt wcześniej, przed terminem, wówczas bank naliczy Ci odsetki tylko za faktyczny czas korzystania z kredytu.

Niezbędnym dokumentem przy rozpatrzeniu przez bank Twego wniosku kredytowego będzie zaświadczenie o wysokości osłaganych

przez Ciebie dochodów. Żeby lepiej przekonać bank o Twoich możliwościach spłaty kredytu – możesz dołączyć zaświadczenie o dochodach współmałżonka. Chodzi o to, aby wspólnie z bankiem ustalić taką wysokość i taki sposób wpłaty kredytu, który by nie stanowił uszczerbku dla Ciebie i Twojej rodziny. Twój współmałżonek powinien również wyrazić zgodę lub poręczyć spłatę kredytu.

Jeśli jesteś stałym klientem PKO BP, to znaczy masz założone w naszym banku konto osobiste, nie płacisz prowizji za przyznanie kredytu (która dla pozostałych klientów wynosi 0,5 – 2% kwoty kredytu).

Dowodem pozytywnego rozpatrzenia przez bank Twego wniosku kredytowego będzie zawarcie umowy o kredyt.

3 Kopię umowy kredytowej przedstawiasz dealerowi, u którego kupujesz samochód.

W zamian otrzymujesz fakturę poświadczającą zakup samochodu.

4 Jak każdy nabywca samochodu – udajesz się do Wydziału Komunikacji aby zarejestrować pojazd.

Celem zabezpieczenia przyznanego przez bank kredytu – w dowodzie rejestracyjnym będziesz miał wpisaną adnotację o ustanowieniu zastawu (do momentu, aż spłacisz całość kredytu).

Podobne gwarancje związane są z ubezpie-

czeniem samochodu – niezbędne jest dokonanie cesji praw na rzecz banku z polisy ubezpieczeniowej autocasco.

Polisę i dowód rejestracyjny przedstawiasz do wglądu bankowi.

5 W momencie, gdy otrzymasz z banku potwierdzenie przelewu pozostałej części kwoty na konto dealera – udajesz się do salonu po odbiór Twego samochodu.

Kupowanie samochodu z pomocą banku wymaga, jak widać, kilku dodatkowych procedur.

Nie są one jednak aż tak uciążliwe, jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż możemy się stać użytkownikami wymarzonego pojazdu angażując jedynie 10% kwoty, jaką trzeba by zapłacić kupując samochód w tradycyjny sposób. Pieńiędzy, które musielibyśmy wyłożyć od razu – pozostają w naszym ręku.

6 Kontyngent '97.

Jeżeli będziesz chciał kupić samochód marki Citroën lub Nissan i zdecydujesz się spłacić kredyt w ciągu 2 lat, zgłoś się do autoryzowanych dealerów firm Citroën-Polska i Nissan-Polska, a skorzystasz ze stałej stopy procentowej w wysokości 20,5%.

Przy tak korzystnym oprocentowaniu średnio roczny koszt kredytu wynosi tylko 10,7% kwoty kredytu.

Większość salonów samochodowych przeżywa połączny ruch w interesie. Klienci nadciągają „drzwiami i oknami”, by skorzystać z dobrodziejstwa kontyngentu i kupić auto bez cla.

Dealerzy samochodowi obserwują na rynku pewne zjawiska, które do niedawna były rzadkością. Jeszcze 2-3 lata temu ludzie interesowali się głównie samochodami najmniejszymi, a więc i najprzystępniejszymi cenowo. Dzisiaj również są one bardzo chodliwe, ale z roku na rok przybywa osób, których zasoby finansowe upoważniają do interesowania się pojazdami nie najtanszymi.

– Dwa lata temu w naszej ofercie największym powodzeniem cieszył się najmniejszy nasz pojazd, czyli Ibiza – mówi Eugeniusz Jasikowski, dealer Seata z Tychów. – Dzisiaj zainteresowanie tym pojazdem jest



Czy samochód roku renault scenie podbije serca nabywców?

Fot. Renault

Zakupy w autosalonie

identyczne, jak w przypadku większej i droższej cordonby.

Polski nabywca auta staje się też coraz bardziej dojrzałym klientem, o czym świadczą chociażby fakt, że przy wyborze samochodu coraz większe znaczenie odgrywa kryterium bezpieczeństwa. Takiego zdania jest i Eugeniusz Jasikowski, i Krzysztof Grzęda, szef salonu Forda w Katowicach.

– Jeszcze parę lat temu kupujący zwracali ogromną uwagę na takie rzeczy, jak elektrycznie otwierane szyby czy inne „bajery” – wspomina K. Grzęda. – W tej chwili coraz więcej klientów pyta się o ABS, o poduszki powietrzne...

W naszym kraju przy wyborze auta wciąż najważniejszym kryterium jest cena. W zakresie jednak danych możliwości

finansowych klienta można mu polecić kilka lub nawet kilkadziesiąt samochodów. Jak dokonać najtrafniejszego w danym, indywidualnym przypadku wyboru? – Jeśli już dana osoba ustali, ile może przeznaczyć pieniędzy na samochód – doradza Jan Mucha, dealer Opla z Mikołowa – wówczas przede wszystkim musi sobie odpowiedzieć na pytanie, jakim celem nabytek

ma służyć. Inna jest sytuacja, gdy woz wykorzystywany jest i do celów służbowych, i do celów prywatnych; inna, gdy użytkownik siada za kierownicą tylko raz w tygodniu, by pojechać do kościoła na nieszpory.

Często klient prosi o wersję najuboższą (dwoje drzwi, silnik o małej pojemności itp.), by zaoszczędzić nieco pieniędzy. Są jednak i tacy nabywcy, którzy chcą wersję bardzo bogatą. Jeśli „jadłospis” wymogów jest bardzo szeroki, wówczas dealer musi samochód sprowadzać bezpośrednio z fabryki, a klient musi poczekać nieco dłużej niż ten, który nie stawia zbyt wielu wymagań. – Czasami zdarza się, że dana osoba może stracić możliwość kupienia pojazdu bez cla, bo kontyngent się wyczerpie, zanim uda się pozyskać towar spełniający wszystkie wymagania nabywcy – mówi Eugeniusz Jasikowski.

Każdy szanujący się dealer oferuje kredyt tym klientom, którzy chcą u niego kupić auto. W firmie Krzysztofa Grzędy pierwsza wpłata wynosi 15 proc. wartości towaru, zaś u E. Jasikowskiego – 10 proc. Jan Mucha natomiast twierdzi, iż u niego pierwsza wpłata wynosi... od 0 do 100 proc. (w zależności od zdolności kredytowej klienta, czyli od wysokości jego dochodów).

TOMASZ ZIENKIEWICZ

NAZWA MODELU	LICZBA CYLINDR. OBJ. SKOK	MOC SILNIKA KW/KM	DŁUGOŚĆ SZEROKOŚĆ WYSOKOŚĆ	POJ. BAGAŻ- NIKA dm ³	PRZYSŁ. 0-100 km/h	PRĘDKOŚĆ MAX km/h	ŚREDNIE 90 km/h	ŚREDNIE 120 km/h	CYKL miejski	MASA WŁASNA kg	CENA W PLN min/max	GWARANCJA
HYUNDAI LANTRA 1.8 16V	4/1796	94/128	1700 1400	390	9,4	196	7,0	8,2	11,7	1145	53.200	3 lata – 100 tys. km 6 lat karoseria 3 lata lakier
SEAT TOLEDO 1.8	4/1781	65/90	4320 1660 1420	550	12,0	182	5,8	7,5	8,7	1060	57.000 69.000	1 rok bez limitu km
FORD MONDEO 1.8 16V	4/1798	85/115	4480 1750 1430	480	11,1	195	5,4	6,8	10,9	1220	58.500	1 rok bez limitu km
OPEL VECTRA 1.8 16V	4/1799	85/115	4480 1710 1430	500	11,0	203	5,4	6,7	9,2	1260	60.00 65.500	1 rok bez limitu km 6 lat blacha
VW VENTRO 1.8	4/1781	60/90	4380 1695 1430	550	12,7	178	5,6	7,5	9,7	1225	60.000 93.000	1 rok bez limitu km
DAEWOO ESPERO 1.8	5/1796	70/95	4615 1720 1360	560	11,0	160	5,7	7,0	11,8	1060	38.800 49.600/ 72.01	1 rok bez limitu km 3 lata blacha
TOYOTA CARINA 1.6 16V	4/1598	79/107	4550 1695 1420	545	12,2	180	4,9	6,5	8,1	1140	52.600 60.600	3 lata – 100 tys. km 6 lat karoseria 3 lata lakier
PEUGEOT 406 1.8 16 V	4/1762	81/113	4560 1765 1390	460	12,5	192	5,4	6,9	10,1	1275	50.000 63.400	1 rok bez limitu km 6 lat blacha
RENAULT LAGUNA 1.8	4/1783	66/95	4510 1750 1430	450	13,9	180	6,2	8,2	11,2	1225	49.300 54.890	1 rok bez limitu km 6 lat blacha
FIAT MAREA 1.8 16V	4/1747	83/113	4370 1740 1420	430	10,0	195	5,9	7,6	9,9	1180	49.000	1 rok bez limitu km 6 lat blacha



Citroen saxo zastąpił wystawianego Ax.

Fot. Citroen

nego pod każdym względem. Takie wymogi spełniają nie-liczne giełdy samochodowe. W wielu przypadkach dokonując zakupu w auto-komisach również musimy zachować bardzo dużą ostrożność by nie nabyć na przykład samochodu, którego nigdy nie zarejestrujemy. Ostrożność i rozważę wykażemy już wtedy gdy nie będziemy zbyt ufać własnej wiedzy z dziedziny motoryzacji i zwrócimy się do rzeczoznawcy w celu zweryfikowania dokumentów danego pojazdu, wyceny oraz stanu technicznego po uprzednim badaniu technicznym na stacji diagnostycznej. Mając pozytywną opinię rzeczoznawcy sprawdzamy pełnomocnictwa prawne uprawniające daną osobę do sprzedaży wybranego przez nas pojazdu. Kolejnym elementem elimi-

i... na giełdzie

Początek sezonu motoryzacyjnego '97 mamy za sobą i należy spodziewać się, iż jak co roku w miarę zbliżania się wiosny zaczną systematycznie zwiększać się ruch na giełdach samochodowych. Warto przypomnieć czytelnikom, którzy noszą się z zamiarem nabycia używanego pojazdu o kilku podstawowych zasadach obowiązujących przy takim zakupie.

Aktualnie największy wpływ na liczbę samochodów wystawianych do sprzedaży mają warunki atmosferyczne czego potwierdzeniem były pierwsze giełdy tegoroczne. Oczywiście fakt ten znacznie wyhamowuje zamiary potencjalnych nabywców samochodów używanych. Na podstawie kilkuletnich obserwacji uważam, że przy złej pogodzie znacznie łatwiej zawrzeć transakcję...

Oferenci wykazują wtedy dużą elastyczność przy ustaleniu ostatecznej ceny. Styczeń jest to miesiąc, w którym następuje duże różnicowanie cen w poszczególnych markach samochodów i dlatego należy giełdę samochodową odwiedzić kilka razy, by mieć pełną jasność co do oferty. Częstym błędem osób przybywających na giełdę jest podejmowanie decyzji co do wyboru marki dopiero na placu giełdowym, w atmosferze emocji, które

jak wiemy nigdy nie są dobrym doradcą.

Uważam, iż decyzja ta powinna być podjęta w zaciszu domowym zgodnie z zasobnością naszego portfela oraz winna odpowiadać oczekiwaniom, które pokładamy w wymarzonej przez nas samochodzie. Z pewnością nie od rzeczy będzie zaznajomienie

się z literaturą omawiającą dane techniczne samochodów będących w kręgu naszego zainteresowania. Od raz konfrontujemy to z poziomem cen wywoławczych.

W dniu zakupu winniśmy wybrać giełdę lub komis, który maksymalnie zabezpiecza nas przed ryzykiem nabycia samochodu niepew-

nującym ryzyko jest sprawdzenie pojazdu w komputerowej ewidencji pojazdów kradzionych. Mając już pozytywne opinie możemy podjąć negocjacje na temat ceny. W tym ostatnim wypadku najczęściej będzie już zależeć od zdolności handlowych obu zainteresowanych stron.

ARKADIUSZ BALAZ

NAZWA MODELU	LICZBA CYLINDR. OBJ. SKOK	MOC SILNIKA KW/KM	DŁUGOŚĆ SZEROKOŚĆ WYSOKOŚĆ	POJ. BAGAŻ. NIKA dm ³	PRZYS. 0-100 km/h	PRĘDKOŚĆ MAX km/h	ŚREDNIE ŻYŻYCIE PALIWA			MASA WŁASNA kg	CENA W PLN min-max/	GWARANCJA
HYUNDAI ACCENT 1.5 12 V	4/1495	85/51	4110 1620 1400	345	11,2	178	5,4	6,9	7,9	970	36.000 49.300	3 lata -100 tys. km 6 lat karoseria 3 lata lakier
SEAT CORDOBA 1.6 I	4/1598	55/75	4110 1640 1410	455	15,6	157	5,1	7,0	8,0	1020	37.000 55.000	1 rok bez limitu km
FORD ESKORT 1.6 16V	4/1597	66/90	4105 1690 1400	380	12,3	177	5,8	6,9	9,5	1085	40.000 46.000	1 rok bez limitu km
OPEL ASTRA 1.6 16V	4/1598	74/101	4050 1695 1410	360	11,5	185	5,3	7,0	8,4	1050	36.000 46.000	1 rok bez limitu km 6 lat blacha
VW GOLF 1.6	4/1595	74/100	4020 1695 1405	320	12,4	188	5,6	7,8	9,4	1016	Poj. 1.4 42.000	1 rok bez limitu km
DAEWOO NEXIA 1.5 16V	4/1498	66/90	4480 1660 1390	530	12,2	170	5,2	6,5	9,7	1085	30.050 48.000	1 rok bez limitu km 3 lata blacha
PEUGEOT 306 1.6	4/1587	65/88	3985 1690 1380	270	12,9	180	5,4	7,1	9,0	1060	34.000 37.300	1 rok bez limitu km 6 lat blacha
RENAULT MEGANE 1.6 I	4/1598	66/90	4130 1700 1420	350	11,5	184	5,2	6,9	8,5	1060	46.270 51.240	1 rok bez limitu km 6 lat blacha
RENAULT MEGANE 1.4	4/1390	55/75	4130 1700 1420	350	14,6	150	zużycie średnie			7,0	38.500 41.240	1 rok bez limitu km 6 lat blacha
FIAT BRAVO 1.6 16v	4/1581	76/103	4025 1755 1410	280	11,0	184	5,5	7,5	9,3	1050	39.000 45.000	1 rok bez limitu km 6 lat blacha

W obu tabelach ceny z początku stycznia br.

„Żmija” z cyberprzestrzeni

Zaprojektowany wyłącznie przez komputery nowy viper montowany jest ręcznie, bez użycia robotów.

Ten samochód miał być tylko prototypem, ale tak się spodobał Amerykanom, że Chrysler musiał uruchomić jego produkcję. Pierwsze vipery (żmije) zjechały z taśm zakładów Dodge'a w 1992 roku. Teraz, w trzy lata od tamtej inauguracji, po raz pierwszy zdecydowano się na zmiany w tym pojeździe. Prace nad modyfikacjami w całości oddano... komputerowi.

Jak już informowałem na łamach „TŚL” viper jest pierw-

szym pojazdem, przy którego projektowaniu inżynierowie skorzystali z cyberprzestrzeni. Wirtualny obraz trójwymiarowy każdego elementu tego auta uzyskano na ekranie komputera dzięki rewelacyjnemu programowi CATIA. O dziwo komputer miał spory problem, ponieważ stary viper okazał się na

tyłe doskonałą konstrukcją, że niektóre zmiany mogły auto jedynie... popsuć. Dlatego komputer zaproponował niewielkie modyfikacje: efektowne boczne wyloty rur wydechowych nakazał zlikwidować; zmienił akustykę tłumika przez co nowy viper wydaje

bardziej basowe tony, zaproponował zwiększenie mocy 10-cylindrowego silnika do 415 KM (o 15 KM) oraz momentu obrotowego; małe poprawki w zawieszeniu wyeliminowały jakiegokolwiek wibracje; dzięki zastosowaniu aluminium do wykonania niektórych elementów auto „schudło” o 40 kg. Nowo-

ściami są reflektory wykorzystujące technikę polielipsoidalną, natomiast do halogenów wprowadzono promienie podczerwone.

A potem, po tych wirtualnych spostrzeżeniach, po wykozystaniu cyberprzestrzeni, okazało się, że najlepiej byłoby produkować vipera ręcznie, bez użycia robotów i automatycznych linii. I tak się stało – „żmija” wytwarzana jest niczym luksusowe rolls royce'y i może właśnie to świadczy o jej najwyższej jakości. (tag)



Fot. Chrysler

Weterani i debiutanci

LISTA STARTOWA FORMUŁY 1 W 1997 ROKU

Nr	Zespół	Kierowcy	Miniony sezon
1	ARROWS	Damon Hill (W. Brytania)	1 m / 97 pkt. Williams
2	YAMAHA	Pedro Diniz (Brazylia)	16 m / 1 pkt. Ligier-Mugen
3	WILLIAMS	Jacques Villeneuve (Kanada)	2 m / 78 pkt. Williams
4	RENAULT	Heinz-Harald Frentzen (Niemcy)	12 m / 7 pkt. Sauber
5	FERRARI	Michael Schumacher (Niemcy)	3 m / 59 pkt. Ferrari
6		Eddie Irvine (W. Brytania)	10 m / 11 pkt. Ferrari
7	BENETTON	Jean Alesi (Francja)	4 m / 47 pkt. Benetton
8	RENAULT	Gerhard Berger (Austria)	6 m / 21 pkt. Benetton
9	MCLAREN	Mika Hakkinen (Finlandia)	5 m / 31 pkt. McLaren
10	MERCEDES	David Coulthard (W. Brytania)	7 m / 18 pkt. McLaren
11	JORDAN	Ralf Schumacher (Niemcy)	debiut w F1
12	PEUGEOT	Giancarlo Fisichella (Włochy)	debiut w F1
14	LIGIER MUGEN	Oliver Panis (Francja)	9 m / 13 pkt. Ligier-Mugen
15	HONDA	Shunji Nakano (Japonia)	debiut w F1
16	SAUBER	Johnny Herbert (W. Brytania)	14 m / 4 pkt. Sauber
17	PETRONAS	Nicola Larini (Włochy)	nie startował
18	TYRRELL	Jos Verstappen (Holandia)	16 m / 1 pkt. Footwork
19	FORD	Mika Salo (Finlandia)	13 m / 5 pkt. Tyrrell
20	MINARDI	Ukyo Katayama (Japonia)	Tyrrell
21	FORD	Iarno Trulli (Włochy)	debiut w F1
22	STEWART	Rubens Barrichello (Brazylia)	8 m / 14 pkt. Jordan
23	FORD	Ian Magnussen (Dania)	debiut w F1 (rez. McLaren)
24	LOLA	Ricardo Rosset (Brazylia)	debiut w F1
25	FORD COSWORTH	Vincenzo Sospiri (Włochy)	debiut w F1

Pierwsza eliminacja - GP Australii - 9 marca

Tylko trzy zespoły wystartują w tych samych składach jak przed rokiem – Jordan i Lola stawiają na nowe twarze.

Znana jest już lista startowa Formuły 1 w tegorocznym sezonie. Benetton, Ferrari i McLaren nie zmienili składów. Mistrz świata, Brytyjczyk Damon Hill reprezentować będzie słabą dotychczas stajnię Arrows. W samochodzie z silnikiem Yamahy, znacznie wolniejszym od bolidów napędzanych silnikami Renaulta, Mercedesa, Forda czy Peugeot, raczej nie ma szans na sukcesy. Natomiast interesująco zapowiada się debiut Ralfa Schumachera, młodszego brata byłego mistrza świata. Frank Williams, w ostatnim sezonie z silnikami Renault, zbada możliwości innego niemieckiego kierowcy H. H. Frentzena.

Wielką niewiadomą jest nowy zespół Stewart Ford, dysponujący rzekomo bardzo dobrymi samochodami ze zmodyfikowanymi silnikami. Czy brawurowo jeżdżący R. Barrichello oraz doświadczony kierowca J. Magnussen zamieszą w czołówce F1? Tłok na torze będą robili debiutanci w tym cyklu wysigów, mistrzowie klas turystycznych i Formuły 3. (tg)

„Wyścigać” megane

Ogromna atrakcyjność rozgrywanych od kilku lat wyścigów o Puchar Cinquecento, spore nagrody dla najlepszych zawodników, skłoniły Renault Polska do zaproponowania podobnego cyklu. Premiera Pucharu Renault Megane nastąpi 10 maja podczas I eliminacji mistrzostw Polski na torze w Poznaniu.

Nie wiadomo, ilu zawodników wystąpi w tych zawodach. Renault Polska przeznaczyła do sprzedaży na preferencyjnych warunkach (za 30 tys. zł) 30 egzemplarzy megane coupe RT z silnikami 2-litrowymi o mocy 115 KM. Do tego proponowany jest (za 12 tys. zł) zestaw doposażeniowy (klatka i pasy bezpieczeństwa, amortyzatory Bilstein, aluminiowe obręcze koł Speedline, itd.). Oferta skierowana jest do zawodników, którzy mają już doświadczenie wyścigowe. Według wstępnych deklaracji startem w Pucharze Megane zaintereso-

wani są m.in. Maciej Kołomyjski, Wojciech Całoszyński, Sebastian Lewandowski, Jakub Golec, Tomasz Szczęsny i Michał Pinis.

Niektórzy z potencjalnych uczestników tego cyklu wyścigów zdobywali pierwsze szlify zawodnicze w kręcącym się od kilku lat Pucharze Cinquecento. Pomysł wzbogacenia mistrzostw Polski o nową klasę jeszcze bardziej uatrakcyjni zawody, ponieważ Fiat Auto Poland nie rezygnuje z Pucharu CC. Jednak wysokie nagrody w obu seriach markowych mogą zniszczyć całkowicie rachityczne już wyścigi w pozostałych klasach, nawet w formułach, gdzie walczy się o regulaminowe puchar i dyplom.

W fiatowskiej serii dla najlepszych przeznacza się co roku samochody. Za dobre miejsce w każdym występie są spore nagrody pieniężne. Renault idzie tą samą drogą –

„wyścigać” można megane coupe. Za drugie miejsce w końcowej klasyfikacji 1997 r. nagroda 15 tys. zł, za trzecie 10 tys. zł. Pula nagród w każdej z siedmiu eliminacji wynosi 20 tys. zł. Liderzy będą mogli spróbować swych sił w finale europejskim, bowiem klasa megane rusza także na torach Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch i Hiszpanii.

TADEUSZ GAŃCZARZYK



Fot. Renault



Nowy rok Nowa siedziba

Rozmowa z panią Hanną Kałwą - Pawlak, szefem działu handlowego w M.G.Centrum - Autoryzowanego dealera Toyoty z Katowic.

- Po prawie roku działalności na katowickim rynku samochodowym zmieniłście Państwo siedzibę. Nowa dzielnica, nowy salon. Dlaczego?

- Nasz nowy salon przede wszystkim jest znacznie większy niż poprzedni, co na pewno poprawia jakość obsługi. Właśnie już po pierwszych miesiącach działalności Toyoty w Katowicach, właściciel Goli Car Collection pan Michał Goli podjął decyzję zagospodarowania nowego obiektu, tak by stworzyć dla tej marki samodzielny salon. Teraz wszyscy klienci - zarówno czekający na załatwienie formalności związanych z kupnem samochodu, jak i odbierający swoje auto z serwisu - mają do dyspozycji większe pomieszczenia recepcyjne. A poza tym, nowa lokalizacja w Katowicach przy ul. Kolejowej 57 jest znacznie dogodniejsza niż na Gliwickiej.

- Tak, ale czy w nowej siedzibie klient będzie mógł liczyć na równie kompleksową obsługę?

- Oczywiście. Na miejscu można wyposażyć samochód zgodnie ze swoimi oczekiwaniami, ubezpieczyć lub załatwić formalności leasingowe czy ratalne.

Proponujemy bardzo korzystną, zryczałtowaną polisę Warty na ubezpieczenie AC i OC. Jednocześnie oferujemy szeroką gamę akcesoriów dodatkowych. Posiadamy szybki, nowoczesny system rezerwacji i sprzedaży samochodów i części.

- A jak wygląda tegoroczna oferta Toyoty Motor Poland?

- Jak zawsze pełna gama samochodów, od osobowych po dostawcze i terenowe.

W tym roku proponujemy Carinę, Corollę i Camry z unowocześnionymi jednostkami napędowymi oraz elementami zawieszenia, co w znacznym stopniu wpływa na poprawę dynamiki auta i bezpieczeństwo pasażerów. Wiemy już, że i w nowym roku wszystkie te modele należeć będą do najlepiej sprzedających się samochodów w swojej klasie.

Pozostałe propozycje Toyoty: Hilux, Hiace czy terenowy RAV 4 zdobywają coraz większe grono zwolenników. Toyota jest mocną marką. Ma na polskim rynku solidną i ugruntowaną pozycję. Korzysta się z pewnością, renomą i bezpieczeństwem. Zresztą zaświadczenie, co potwierdzają coroczne wyniki badań TÜV i ADAC. W trosce o swoich klientów Toyota kontynuuje 3-letni program bezpłatnej pomocy drogowej 24 godziny na dobę TOYOTA EURO CARE. 3-letni okres gwarancyjny oraz 6-letnią rękojmię antykorozyjną.

Nowością są karty TOYOTA CLUB, w ramach których stali klienci naszej stacji otrzymują srebrną kartę upoważniającą do 10% zniżki na świadczone usługi oraz złotą kartę, która gwarantuje dodatkowo 3% rabatu na zakupione części.

- Dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję i zapraszam wszystkich klientów do nowego salonu w Katowicach - Brynów przy ul. Kolejowej 57, tel.: 102-56-74, 102-56-75.





skutecznych form promocji. Bez wątpienia, do takich należy udział w targach branżowych.

Już za dwa dni w Katowicach rozpocznie się prawdziwy rowerowy zawrót głowy. Największe w kraju targi rowerowe odbywają się tu od pięciu lat. Już teraz wiadomo, że tegoroczna ich edycja, organizowana po raz pierwszy na terenach wystawowych Międzynarodowych Targów Katowickich przy ulicy Bytkowskiej, pobiła wszelkie rekordy.

Od 30 stycznia do 2 lutego br. w sześciu pawilonach wystawowych gościć będzie blisko 100 wystawców z 5 krajów. Na powierzchni ponad 3.500 metrów kwadratowych rowerowe premiery przedstawi 60 wystawców, 22 zapre-

wiem udział w imprezie potwierdzili tacy potentaci jak Giant, Marin, Manitou, Peugeot, Scott, Magura, Schwinn, Wheeler, GT i Raleigh. A więc najlepsi. Nie zabraknie również rodzimej oferty, którą zaprezentuje Romet.

Z każdym rokiem Targi Rowerowe nabierały rozmachu. Obecnie ich przebieg urozmaica już najróżniejsze dodatkowe atrakcje dla zwiedzających. Niemal każdy wystawca przygotował cenne nagrody, które będzie można zdobyć podczas wędrowek między pawilonami. Wśród nich znajdują się rowery górskie, ramy, akcesoria, specjalistyczne ubiory i kaski ochronne. Dla dzieci przygotowano tor przeszkód, a starsi zwiedzający zainteresują się zapewne pro-

Pod patronatem „Trybuny Śląskiej”

Zawrót głowy na dwóch kółkach!

Samochody i... rowery to pojazdy najczęściej kupowane przez Polaków. Jak oceniają specjaliści, rowerowy boom potrwa co najmniej cztery lata. Zjawisko to najczęściej tłumaczy się modą na zdrowy styl

życia i jeśli tak jest w rzeczywistości, to oby ta moda trwała jak najdłużej.

Fakt rosnącego, popytu, w tempie 25 procent rocznie, zmusza producentów i importerów do szukania najbardziej

zentuje części i akcesoria, a kolejnych 16 pokaże ubiory, kaski i sprzęt rehabilitacyjny.

Co będzie można zobaczyć w ciągu kilku „rowerowych dni”? Przede wszystkim praw-

jekcjami filmowymi i prelekcjami.

Z pewnością wielką atrakcją już pierwszego targowego dnia – 30 stycznia, będzie pojawienie się kolarzy przełajowych.

93 wystawców
rowery, akcesoria i części
ubiory i kaski
sprzęt rehabilitacyjny

Firmy zagraniczne:

Niemcy
Czechy
Tajwan
Włochy

Przedstawicielstwa renomowanych rowerowych firm:


Giant – Giant Polska, Marin, Manitou – AB Oscar, Gregorio – Rudy Project, Peugeot – Summit Sport, Magura – Bike Program, Scott – Scott Sportech, Schwinn – Pietrzak, Wheeler – Augusta, GT – Unitrade, Raleigh – Raleigh Polska, Romet

dziwą kolekcję sprzętu wszelkich klas obowiązującą w 1997 roku. Już teraz wiadomo, że firmy eksponować będą m.in. rowery kompozytowe, poziome rowery kompozytowe, a także bardzo poszukiwane hermetyczne bagażniki.

Znawcy rowerowego rynku będą mogli zobaczyć propozycje najznakomitszych firm bo-

O godzinie 10.15 wystartują oni do zmagania o Puchar Międzynarodowych Targów Rowerowych Katowice '97. Wyścig zorganizowany jest katowicki klub kolarski „Gwardia”. Swoją udział w wyścigu, który zostanie rozegrany na terenach MTK zapowiedziała czołówka krajowych przełajowców.






NISSAN TO EUROPEJSKI STYL
JAPOŃSKA PRECYZJA I NIEZAWODNOŚĆ
JEDYNY W KATOWICACH

NISSAN

★ Micra ★ Primera ★ Maxima ★ Patrol
Micra Cargo Van ★ Terrano II ★
★ Vanette Cargo ★ Almera

KONTYNGENT '97



RONDO
MOTO
AUTORYZOWANY DEALER
40-402 Katowice, al. W. Roździeńskiego 10
tel. 581-564, 582-256

SALON SAMOCHODOWY, tel. 598-870
Zapraszamy pon.-pt. od 9.00 do 18.00
soboty od 8.00 do 14.00

MIET-SZYK
43-230 GOCZAŁKOWICE ul. WARZYŃNA 9
tel. (032) 110-71-34

WYROBY Z DRUTU

- ◆ dla potrzeb gospodarstwa domowego (regaly, pedporki, suszarki)
- ◆ kosze bieżące na rowery (w 4 asortymentach)
- ◆ felclki dziecięce na rowery

Zapraszamy na Międzynarodowe Targi Rowerowe w dniach 30.01-2.02.97 na terenach MTK Katowice ul. Bytkowska 1 (Pawilon nr 3; stoisko nr 3047)



Tatuaż na ramie

Jak łatwo utracić rower w wyniku kradzieży przekonało się już wiele osób. Wystarczy moment nieuwagi np. chwilowe pozostawienie roweru przed sklepem. Wzrasta przestępczość wśród nieletnich - coraz częściej słyszy się o ściąganiu dzieci wprost z roweru przez starszych wyrostków. O ile do samochodów montuje się różne zabezpieczenia przed kradzieżą, tak do roweru nie sposób założyć skutecznego alarmu ani blokady. Problemy ma również policja, bo na dobrą sprawę nie wiadomo komu oddać odzyskane rowery. Identyfikacja właściciela odnalezionego roweru jest trudna.

Znakowanie rowerów rozwiązuje przynajmniej problem ustalenia właściciela. Na ramę, sztycę siodełka i kierownicy, obręcze kół, przekładnię, przerzutki itp. nanosi się specjalne numery

identyfikacyjne. Znakowanie wykonywane jest przy pomocy tzw. engrawera. W uproszczeniu - urządzenie to działa jak „mikromłot” pneumatyczny powodując odkształcenie wewnątrz struktury metalu. Naniesiony w ten sposób numer identyfikuje rower i jego właściciela. Powierzchniowe zeszlifowanie przez złodzieja naniesionych engrawerem numerów nie likwiduje możliwości identyfikacji roweru. Numer ten można ustalić w wyniku przeprowadzenia badań mechanoskopijnych. Każdy oznakowany rower zarejestrowany jest w Centralnym Rejestrze Oznakowanych Pojazdów w Warszawie (na takiej samej zasadzie rejestrowane są samochody). Pozwala to na udokumentowanie Policji, iż odnaleziony rower należy do pana Iksińskiego, a nie jego sąsiada. (fan)

Trochę teorii

Nawet kwadruplet

Słowo rower jest pochodzenia angielskiego. Określa się nim pojazd drogowy napędzany siłą mięśni ludzkich za pośrednictwem pedałów. Może też być on napędzany doczepianym silnikiem spalinowym.

Współczesny rower ma dwa ogumione koła o jednakowej średnicy, umieszczone jedno za drugim, ramę wykonaną z rur ze stopów lekkich, przekładnię łańcuchową (obecnie coraz częściej o zmiennym przełożeniu - przerzutkę) napędzającą koło tylne, hamulce ręczne (tylne i przedni), niekiedy spotyka się jeszcze nożny (tzw. torpeda).

Rower może też występować jako rzadko budowany 2 osobowy (tandem), 3 osobowy (triplet) i 4 osobowy (kwadruplet) z siodełkami umieszczonymi jedno za drugim.

Trochę historii

Rower „Rovera”

Za wynalazcę roweru można uznać K. Draisa, który w 1817 roku zbudował pojazd dwu kołowy podobny do roweru, na którym jazdę można było odbywać odpychając się nogami od ziemi, w pozycji siedzącej.

Napęd za pośrednictwem pedałów (na przednie koło) zastosowali niezależnie od siebie dwaj Niemcy: w 1844 G. Mylius i w 1853 P.M. Fischer oraz w 1861 roku Francuzi P. i E. Micheux. Rowery budowane z takim napędem nazywano welocypedami oraz bicyklami (bardzo duże przednie koło).

Zastosowanie 1869 roku przez J.F. Trefza łańcucha

Galle'a do napędu tylnego koła umożliwiło wyrównanie średnic kół i doprowadzenie konstrukcji roweru w ogólnych zarysach do obecnej postaci. Nazwa roweru pochodzi od nazwy angielskiej firmy „Rover”, która w XIX wieku rozpoczęła wieloseryjną produkcję tego pojazdu.



Zdj. Photo Disc



DNI OTWARTE

SALONU FORD G.K.G. Car w Bytomiu
w dniach 1 i 2 lutego 1997

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych:

- BAR SZWEDZKI,
- ATRAKCYJNA MUZYKA I LOSOWANIE NAGRÓD,
- SPECJALNIE PREMIOWANE ZAMÓWIENIA,
- FIRMOWE PREZENTY DLA WSZYSTKICH I JAZDY TESTOWE.

Zapraszamy w sobotę i niedzielę 1 i 2 lutego w godzinach od 10.00 do 17.00

TEN ADRES WSZYSTCY ZNAJĄ:
BYTOM ul. STRZELCÓW BYTOMSKICH 69
tel. (032) 182-90-51

Czy możliwe jest uprawianie sportów motorowych bez warkotu silników i bez spalin? Taką dyscyplinę przed dwudziestu laty wymyślił hiszpański motocyklista-trialowiec. By nie hałasować i nie dymić, przesiadali się na rowery i ćwiczyli na nich równowagę i skoczność; z czasem zajęcia o charakterze treningu stały się bardzo atrakcyjną konkurencją (w naszym kraju nazywaną cyklotrialiem), w której są rozgrywane mistrzostwa świata i halowy puchar świata. Potęgą tego sportu to Hiszpania, Czechy, Japonia i Słowacja. Najlepsi trialowcy motocyklowi (np. mistrzowie świata Jordi Tarres czy Marc Colomer) wyszli ze szkoły cyklotrialowej...

Cyklotrial jest sztuką akrobaticznego poruszania się na rowerze i pokonywania terenowych i sztucznych przeszkód – a wszystko to bez podpierania się nogami. Przejazdy zawodników są punktowane przez sędziów. Dobrze wyszkoleni zawodnicy wyczyniają na rowerach wręcz cyrkową ekwilibristykę! W naszym kraju cyklotrial jest uprawiany pod opieką Polskiego Związku Motorowego od połowy lat osiemdziesiątych, a pierwszym jego ośrodkiem był Bytom. Kluby z woj. katowickiego stanowią ścisłą

cyklotrialu, choć do uprawiania tej dyscypliny jest wymagana nie tylko wielka wytrzymałość i zwinność, ale i specjalistyczny rower; najlepsi zawodnicy jeżdżą na doskonalonych hiszpańskich rowerach Monty lub Megamo, ważących poniżej 10 kg (kosztują

Ekologiczny sport

krajową czołówkę, zaś najlepsi polscy zawodnicy z powodzeniem startują w mistrzostwach świata; najlepszą lokatą naszej reprezentacji było 5. miejsce w 1994 r.

Młodzież szukająca sportowych przygod garnie się do

cych niestety ok. 3 tys. zł).

Od ubiegłego sezonu sekcja cyklotrialowa działa w jednym z najstarszych polskich klubów motorowych – Istnie-

jącym od 1924 roku Automobilklubie Śląskim. Słowaczka Jana Kolenicowa, gościnnie reprezentująca ten klub wywalczyła medal wicemistrzyni świata! Janusz Strzelczyk (uczeń Technikum Elektrycznego w Żywcu) został wicemistrzem Polski, wicemistrzem strefy południowej, zajął 2. miejsce w mistrzostwach Słowacji i 11. miejsce

w halowym Pucharze Świata. 13-letni Jan Chmielewski zdobył wicemistrzostwo Polski i mistrzostwo strefy południowej oraz 3. miejsce w mistrzostwach Słowacji. Na ten sezon Strzelczyk przeniósł się do AMK Gorze w Nowym Targu, działacze Automobilklubu myślą o zastąpieniu go innym doświadczonym jeźdźcą. (G)



Cyklotrial jest sztuką jeżdżenia po niewyobrażalnych terenach.



Reprezentacja Automobilklubu Śląskiego w sezonie 1998: od lewej Janusz Strzelczyk, Jana Kolenicowa i Jan Chmielewski. Zdj. A. S.

Następny numer „Autotrybuny” już w lutym 1997 r.

Współpraca

Ogłoszenia przyjmujemy w Dziale Reklamy i Ogłoszeń. Tel. (0-32) 153-88-92, 153-97-71, 153-73-91.

„Autotrybuna”
 bezpłatny dodatek „Trybuny Śląskiej”

Wydawca: Górnośląskie Towarzystwo Prasowe spółka z o.o., 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1. Druk: Exbud-Poligrafia S.A. Kielce, ul. Górna 21. Naświetlanie: DMD – Katowice, ul. Jesionowa 9a. Redagują: Piotr Wąsikowski i Tadeusz Ganczarek

Lodowy cyrk

Wyścigi motocyklowe na lodowym torze cieszą się dużym powodzeniem w Niemczech, Rosji i Holandii. U nas, mimo kilku prób nie przyjęły się.

Przez długi czas w wyścigach motocyklowych na lodzie dominowali zawodnicy byłego Związku Radzieckiego. Mówiło się wówczas, że nie mogą odnieść sukcesów na żuźlu strąć tę chcą sobie powetować w tej trudnej, technicznej konkurencji. Tym bardziej, że nie było wielu śmiałości do scigania się na lodzie w innych krajach, więc mistrzowskie tytuły mogli rozdzielać we własnym gronie. Ostatnio przybyło im jednak konkurentów głównie w Niemczech, Holandii oraz w krajach skandynawskich.

Dwa lata temu tytuł najlepszego zawodnika na świecie wywalczył 47-letni wówczas z zawodu strażak Per-Olof Serenius. W czołowiec znajdował się również

jego rodak Stefan Svensson oraz niebieskooki Fin Jari Ahlbom. W ubiegłym roku tytuł powrócił do Rosji, a triumfátorem cyklu turniejów Grand Prix był Aleksander Balaszow. Polacy od lat nie ścigają się na lodowym torze, choć w przeszłości próbowali swych sił bracia Norbert i Rajmund Switałowowie oraz Mieczysław Polukard. Sukcesów jednak nie było.

Lodowe wyścigi są bardzo widowiskowe, jest dużo

walki i emocji. Nie brakuje również upadków, na szczęście – choć może zabrzmi to paradoksalnie – nie dochodzi do groźnych kontuzji. W każdym razie zdecydowanie mniej niż na żuźlu. Tor okala banda złożona ze słomianych balotów. Niebezpieczne są kolce w obu oponach. W przednim jest ich blisko 30, w tylnym dwa razy więcej. Zawodnicy dla bezpieczeństwa mu-

szą zakładać specjalne kamizelki tzw. kolczatki. Motocykl do jazdy na lodzie różni się zdecydowanie od tych którymi poruszają się żużlowcy, głównie tym, że są wyposażone w skrzynię biegów.

Przez dwa lata mistrza świata wyłaniał cykl turniejów Grand Prix. Takie zawody odbyły się również w naszym kraju, na torze Stegny w Warszawie. W barwach Polski startowali wówczas bracia Siergiej i Jurij Iwanowowie. Konflikt z federacją rosyjską zmusił ich do występów w naszych barwach, nie odnieśli jednak sukcesów. W tym sezonie ponownie bronić będą barw rodzimej federacji. Nie przyjęła się również formuła Grand Prix i powrócono do eliminacji oraz dwudniowego finału-

wego turnieju. Finał rozegrany zostanie w holenderskiej miejscowości Assen.

Zmiana nastąpiła również w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo świata. W ostatnich dwóch latach rozgrywano dwa turnieje w których startowało 7 drużyn. Powrócono jednak do starej tabeli wyścigowej. Na starcie stanie tylko pięć teamów, których reprezentanci zdobywać będą punkty w pojedynkę a nie parami. Również rezerwowi zawodnik musi wystartować każdego dnia w minimum czterech wyścigach. W jednym półfinale o dwa premiowane miejsca ubiegać się będą reprezentacje Rosji, Białorusi, Austrii, Czech i Holandii. W berlińskim finale zwycięską dwójkę uzupełnią Niemcy, Szwedzi i Finowie.

LESZEK JAŻWIECKI



Nie tylko zabawa

Żaden z tych samochodów nie wejdzie do produkcji seryjnej, ale niektóre pomysły z tej zabawy być może znajdą zastosowanie w prawdziwych pojazdach.

Towarzystwo Inżynierskie Toyoty istnieje już 40 lat i skupia ok. 32 tys. członków. W ub. roku odbyła się 21 Olimpiada Pomysłów Toyoty. Zgłoszono 1322 projekty. Jury oceniało je pod kątem oryginalności, pomysłowości, zabawności i praktyczności. Złota nagrodę zdobył dwuosobowy pojazd na wielkich kołach, które napędzane są silnikami zamontowanymi na osiach. Napędzają one specjalne rolki, które zmieniając swoje położenie przenoszą napęd na koła. Do sterowania QT CARTa (czyli Quick Turn Changeable Angle Roller Transaxle) służy jeden lewarek. Pojazd jest dziełem grupy kierowanej przez Harumi Ajiki.

Specjalne wyróżnienie otrzymał pojazd nazwany „Żyrafa dla ojca i syna”. Jego oryginalność polega na tym, że pasażer może podróżować na specjalnym wysięgniku, automatycznie wysuwa-



jąc się przez otwór w dachu. Może to być przydatne podczas obserwacji długości korka na drodze... Pomysł i wykonanie Toru Okimatsu i jego 15 kolegów. Wehikuł nazwany Hand-Boy (Ręka chłopca) uznano za najbardziej doskonałą konstrukcję. Ten pojazd to po prostu sunąca dłoń, w której kierowca zasiada w nadgarstku. Wykorzystano w nim napędy spalinyowe, elektryczny i hydrauliczny. Wehikuł posuwa się dzięki ruchom „palców” regulowanym przez podnośniki hydrauliczne. To dzieło młodych inżynierów z fabryki Teiho.

Z-Board, to jakby powrót do dzieciństwa, do nakręcanego na kluczyk samochodu. Rolę klucza spełnia deska, która naciskana przez stojącego kierowcę działa na sprężynę, a potem dzięki chytrym przekładniom i sprzęgłom siła rozwijającej się sprężyny zamieniana jest w ruch. Wymyślił to pracownicy działu planowania Toyoty.

Wiadomo, że żaden z tych pomysłów nie wejdzie do produkcji, ale między innymi dzięki tej dorocznej zabawie, tłumom uczestników, Toyota pozyskuje nie tylko genialne rozwiązania techniczne, ale także zdolnych inżynierów. (tg)